

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2015

12

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Anna Dorabialska,
Radosław Nowaczewski, Olga Maria Piaskowska
Maciej Plaskacz, Małgorzata Sekuła-Lelono,
Joanna Studzińska, Arkadiusz Turczyn
Bartosz Wołodkiewicz, Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer SA
01-208 Warszawa, ul. Przykoppowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego we wniosku z dnia 16 lutego 2015 r., BSA I-4110-1/15, do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu Sądowi Najwyższemu, zagadnienia prawnego:

„Czy wpis uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c., powoduje, że przewidziana w art. 479⁴³ k.p.c. rozszerzona skuteczność prawomocnego wyroku będącego podstawą tego wpisu stoi na przeszkodzie postępowaniu w przedmiocie kontroli postanowienia tej samej treści, zawartego w innym wzorcu umowy, stosowanym przez przedsiębiorcę, przeciwko któremu został wydany ten wyrok, bądź przez innego przedsiębiorcę?”

podjął uchwałę:

1. Prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.).

2. Prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone – także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) – nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwany

w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁴³ k.p.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, T. Ereciński, T. Bielska-Sobkowicz, J. Gudowski, H. Kiryło, M. Pacuda, K. Staryk, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 20 maja 2015 r., VIII Cz 243/15, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej przeciwnika będącego ubezpieczycielem, właściwym do rozpoznania sprawy jest wyłącznie sąd ogólnie właściwy dla przeciwnika, czy też możliwe jest rozpoznanie jej przez sąd właściwy dla miejsca zamieszkania lub siedziby poszkodowanego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia jeśli uprawniony dokona takiego wyboru?”

podjął uchwałę:

W postępowaniu o zawezwanie ubezpieczyciela do próby ugodowej w sprawie o roszczenia wynikające z umów ubezpieczeń obowiązkowych lub obejmujących roszczenia z tytułu tych ubezpieczeń właściwy jest sąd określony w art. 185 k.p.c.

(uchwała z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 60/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 29 maja 2015 r., VI Gz 146/15, zagadnienia prawnego:

„Czy można uznać, iż notariusz jest »każdym« w rozumieniu art. 248 § 1 k.p.c., na którym ciąży obowiązek przedstawienia na zarządzenie sądu w wyznaczonym miejscu i terminie dokumentu – tutaj odpisu z aktu notarialnego znajdującego się w jego posiadaniu, a sporządzonego w ramach wykonywanego zawodu – z wyjątkiem sytuacji, w których zawiera on informacje niejawne, względnie czy regulacje zawarte w art. 110

i art. 111 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie stanowią *lex specialis* w stosunku do art. 248 k.p.c., który w odniesieniu do notariusza nie ma zastosowania w tej sytuacji?”

podjął uchwałę:

Obowiązek przedstawienia dokumentu, przewidziany w art. 248 § 1 k.p.c., dotyczy także notariusza i obejmuje sporządzane przez niego akty notarialne.

(uchwała z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 69/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 15 lipca 2015 r., II Ca 392/15, zagadnienia prawnego:

„Czy wysokość odszkodowania z umowy ubezpieczenia obowiązkowego budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych wskazanej w art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustalana na podstawie przepisów art. 68 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 13 ust. 3 tej ustawy, powinna odpowiadać pełnym kosztem przywrócenia objętego ochroną ubezpieczeniową budynku do stanu poprzedniego nieprzekraczającym sumy ubezpieczenia, z pominięciem stopnia zużycia budynku uwzględnionego przy ustalaniu wysokości sumy ubezpieczenia?”

podjął uchwałę:

Ustalenie wysokości szkody w razie niepodjęcia odbudowy, naprawy lub remontu budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego (art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) następuje z uwzględnieniem stopnia zużycia budynku; odszkodowanie wypłaca się w kwocie

odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie.

(uchwała z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 71/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 8 maja 2015 r., V ACa 814/14, zagadnienia prawnego:

„Czy rabat posprzedażowy wypłacany kupującemu przez sprzedawcę w razie osiągnięcia określonej przez strony wielkości sprzedaży stanowi opłatę inną niż marża handlowa, przewidzianą w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

W stosunkach handlowych między nabywcą prowadzącym sieć sklepów a dostawcą nie jest wyłączone uznanie zastrzeżonej w umowie premii pieniężnej uzależnionej od wielkości obrotów za rabat posprzedażowy niestanowiący opłaty przewidzianej w art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.).

(uchwała z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 73/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z dnia 28 maja 2015 r., IV Cz 179/15, zagadnienia prawnego:

„Czy na tle przepisu art. 182 § 1 zd. 1 k.p.c. bieg terminu rocznego, o którym w nim mowa, przerywa każdy, czy też tylko skuteczny, tzn. pozytywnie rozpatrzony przez sąd, wniosek o podjęcie zawieszzonego w sprawie postępowania?”

podjął uchwałę:

Umorzenie postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., zawieszonego na skutek niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego (art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.), nie jest dopuszczalne, jeżeli powód przed upływem roku od dnia postanowienia o zawieszeniu złożył wnioski o podjęcie postępowania, wskazując prawidłowy adres pozwanego; złożenie wniosku o podjęcie postępowania, który jest bezzasadny, nie tamuje umorzenia postępowania.

(uchwała z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 74/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 23 czerwca 2015 r., II Ca 558/15, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie o zapłatę przez wierzyciela określonej kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i z tytułu naprawienia szkody wywołanej przeprowadzeniem egzekucji z rzeczy, do której prawo miała osoba trzecia, wierzyciel może skutecznie podnieść zarzut z art. 527 § 1 k.c. – uznania wobec niego za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika działanej z osobą trzecią, w wyniku której zajęta następnie egzekucyjnie i sprzedana w toku egzekucji rzecz stała się własnością osoby trzeciej, przy zmianie pierwotnego żądania zwolnienia zajętej rzeczy od egzekucji (art. 841 § 1 k.p.c.) na żądanie zapłaty?”
podjął uchwałę:

W sprawie z powództwa o zapłatę, wytoczonego przez osobę trzecią przeciwko wierzycielowi w związku z uzyskaniem przez niego zaspokojenia z przedmiotu majątkowego w wyniku czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, możliwe jest podniesienie zarzutu bezskuteczności tej czynności (art. 531 § 1 k.c.).

(uchwała z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 75/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 24 czerwca 2015 r., VI Ca 418/15, zagadnienia prawnego:

„Czy zakład energetyczny, który objął w posiadanie służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłowej, w wyniku realizacji inwestycji przesyłowej, przebiegającej przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do której wydane były decyzje administracyjne o lokalizacji linii przesyłowej i pozwolenie budowlane, bez uzyskania odpowiedniego zezwolenia w trybie art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. z 1985 r. Nr 22, poz. 99), objął to posiadanie w dobrej czy też w złej wierze?”

podjął uchwałę:

Wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze.

(uchwała z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2015 r., I ACa 956/14, zagadnienia prawnego:

„Czy legitymowanym biernie w sprawie wytoczonej przez prokuratora na podstawie art. 7 k.p.c. i art. 57 k.p.c. (powództwo samoistne) o stwierdzenie nieważności uchwał spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 252 § 1 k.s.h.) jest wyłącznie wymieniona w tym przepisie spółka, czy też występuje w takiej sytuacji wywodzone z treści art. 57 k.p.c. i art. 72 § 2 k.p.c. współuczestnictwo konieczne spółki, jej wspólników, członków zarządu oraz osoby trzeciej, której praw jako przedsiębiorcy dotyczą uchwały?”

podjął uchwałę:

W sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 252 § 1 k.s.h.) wytoczonej na podstawie art. 7 i 57 k.p.c. prokurator pozywa wyłącznie tę spółkę.

(uchwała z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 78/15, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 15 lipca 2015 r., V Cz 2618/15, zagadnienia prawnego:

„Czy od postanowienia sądu pierwszej instancji w sprawie o obniżenie opłaty egzekucyjnej (art. 49 ust. 7 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji) komornikowi sądowemu przysługuje zażalenie?”

podjął uchwałę:

Komornikowi przysługuje zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie obniżenia opłaty egzekucyjnej na podstawie art. 49 ust. 7 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 790).

(uchwała z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 79/15, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 2 lipca 2015 r., VI ACa 52/15, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenie przewidziane w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1380) obejmuje żądanie stwierdzenia nieważności określonej czynności prawnej bądź zdarzenia prawnego powodujących skutek w postaci nabycia nieruchomości przez cudzoziemca, czy też jedynie stwierdzenia nieważności samego skutku takiej czynności lub

zdarzenia w postaci nabycia nieruchomości – niezależnie od tego przez jaką czynność lub zdarzenie ten skutek został wywołany?”

podjął uchwałę:

Roszczenie przewidziane w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1380) zmierza do stwierdzenia nieważności skutku w postaci nabycia własności (użytkowania wieczystego) nieruchomości.

(uchwała z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 80/15, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 25 czerwca 2015 r., V ACa 43/15, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest wykonanie przez sprzedawcę ustawowego prawa odstąpienia od umowy sprzedaży nieruchomości wskazanego w art. 491 § 1 k.c. w sytuacji gdy kupujący uiścił jedynie część umówionej ceny, zaś z zapłatą pozostałej części ceny pozostaje w zwłoce, a nie zachodzą okoliczności przewidziane w art. 493 § 2 k.c.?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest odstąpienie od umowy wzajemnej ze względu na zwłokę ze spełnieniem części świadczenia podzielnego także wtedy, gdy świadczenie jednej ze stron jest niepodzielne (art. 491 § 1 k.c.).

(uchwała z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 83/15, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 30 lipca 2015 r., V ACa 708/14, zagadnienia prawnego:

„Czy jest działaniem bezprawnym w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. podjęcie czynności karnoprocesowych w postępowaniu karnoskarbowym przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego na podstawie obowiązujących formalnie w krajowym porządku prawnym przepisów ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. Nr 201, poz. 1540 ze zm.) uchwalonej z naruszeniem obowiązku notyfikacji wynikającego z art. 8 ust. 1 Dyrektywy 98/34 WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 roku (Dz.U. UE L 1998.204.37 ze zm.) i czy prowadzi ono do powstania odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody powstałe w związku z podjęciem tych czynności?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 82/15, M. Kocon, K. Pietrzykowski, M. Romańska)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 95/15

„Czy odpis pisma procesowego wniesionego w toku procesu przez profesjonalnego pełnomocnika strony, którym następuje rozszerzenie powództwa, podlega doręczeniu pełnomocnikowi strony przeciwnej w sposób przewidziany w art. 132 § 1 k.p.c., czy też za pośrednictwem sądu?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 22 września 2015 r., I Ca 204/15, R. Jurczyk, A. Dziedzic, P. Bartnik)

Sąd drugiej instancji, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 11 września 2013 r., II UZ 45/13, nie publ. i wyrok z dnia 22 października 2013 r., III UK 154/12, nie publ.) podniósł, że w art. 132 § 1¹ k.p.c. ustawodawca enumeratywnie wskazał pisma, które nie podlegają doręczeniu bezpośrednio drugiej stronie i skoro jest to katalog zamknięty, to brak podstaw do dokonywania wykładni rozszerzającej tego przepisu.

Sąd Okręgowy zauważył, że w orzecznictwie sądów powszechnych pojawiły się wątpliwości co do sposobu doręczania pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa w toku sprawy. Jedno stanowisko posiłkuje się wykładnią językową i sprowadza się do traktowania takiego pisma jak pozostałe pisma procesowe, do których odnosi się art. 132 § 1 k.p.c. Według odmiennego poglądu – aprobowanego przez Sąd Okręgowy – pismo rozszerzające powództwo ma podobny cha-

rakter do pism wymienionych art. 132 § 1¹ k.p.c. Pismo takie pełni rolę pozwu, który należy złożyć w sądzie wraz z odpisami, a pominięcie tej drogi uniemożliwia w ogóle zawiązanie sporu co do rozszerzonej części powództwa. Pismo to może zawierać nowe roszczenie obok pierwotnego lub nawet zamiast pierwotnego, co podlega kontroli pod względem braków formalnych i właściwości sądu. Dopiero później następuje doręczenie jego odpisu pozwanemu, powodując zawisłość sporu w zakresie zgłoszonego roszczenia oraz stabilizację postępowania w tym zakresie, a także możliwość wytoczenia powództwa wzajemnego. Sąd drugiej instancji dodał, że to właśnie skłoniło ustawodawcę do uregulowania odpowiedniego stosowania art. 187 k.p.c. do pism zmieniających powództwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, za takim rozwiązaniem przemawiają również względy praktyczne związane z ustalaniem daty doręczenia odpisu pisma stronie przeciwnej przy możliwości dołączenia jedynie dowodu wysłania odpisu pisma przesyłką poleconą oraz z możliwością wysłania pisma nieodpowiadającego wymogom formalnym czy nieopłaconego.

A.T.

*

III CZP 96/15

„Czy art. 74 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 707 ze zm.) znajduje zastosowanie do odpowiedzialności właściciela spadkowej nieruchomości obciążonej hipoteką, będącego jednocześnie dłużnikiem osobistym odpowiadającym za zabezpieczoną hipoteką wierzytelność stosownie do art. 1031 § 2 k.c. do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lipca 2015 r., I ACa 1937/14, T. Wojciechowski, B. Trębska, B. Kozłowska)

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że istnieje potrzeba dokonania wykładni art. 74 u.k.w.h., gdyż wykładnia przedstawiona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1983 r., III CZP 40/83 (OSNC 1984, nr 4,

poz. 46) koliduje z brzmieniem powołanego przepisu. Występuje ponadto potrzeba dokonania tej wykładni z uwzględnieniem „innych rozwiązań prawa cywilnego i w odniesieniu do realiów ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy”.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że pierwszeństwo powinna mieć wykładnia gramatyczna, jak też należy uwzględnić cel zabezpieczenia hipotecznego oraz pewność obrotu prawnego. Jednocześnie jednak należy wyważyć racje, które przemawiają za uwzględnieniem ograniczenia odpowiedzialności, wynikające z przepisów prawa spadkowego. Z tego punktu widzenia następuje kolizja między art. 74 u.k.w.h. oraz art. 1031 § 2 k.c., choćby ze względu na to, że spadek mogą obciążać długi znacznej wielkości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powstaje pytanie, czy tego rodzaju skutki (możliwość rzeczywistego poniesienia odpowiedzialności w zakresie przekraczającym zakres wynikający z obu mechanizmów) wynikają z obowiązujących przepisów prawa w dostatecznie przekonujący sposób i w ujęciu systemowym są akceptowalne. Niewątpliwie dochodzi tutaj do podważenia znaczenia ograniczenia odpowiedzialności spadkodawcy. W opisanym przypadku ograniczenie to może być przełamane nie tylko w zakresie ściśle związanym z odpowiedzialnością rzeczową z nieruchomości. Wobec opisanej rozbieżności mechanizmów może okazać się, że spadkobierca wskutek takiego dziedziczenia nie tylko nie uzyska definitywnego przysporzenia w postaci nieruchomości, która zostanie sprzedana w następstwie skorzystania z hipoteki, lecz jeszcze poniesie odpowiedzialność ze składników majątku nie pochodzących z dziedziczenia, co pozostaje w sprzeczności z istotą regulacji zawartej w art. 1031 § 2 k.c.

Takie konsekwencje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie mogą być aprobowane. Uznanie za aktualne ograniczenia odpowiedzialności do stanu czynnego spadku nie oznacza bynajmniej, że w następstwie śmierci pierwotnego dłużnika i dziedziczenia po nim pogorszeniu ulega sytuacja wierzyciela hipotecznego. Przed śmiercią tego dłużnika mógł on uzyskać zaspokojenie z całego jego majątku, w tym z obciążonej nieruchomości. Ta sytuacja nie zmienia się, mimo ograniczenia odpowiedzialności spadkobiercy, który przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza – w dalszym ciągu zakres odpowiedzialności jest limitowany,

w tym przypadku wartością aktywów spadkowych, a więc między innymi obciążonej nieruchomości.

O.M.P.

*

III CZP 98/15

„Czy współwłaściciel nieruchomości, który nie występował w sprawie wszczętej na podstawie art. 209 k.c. przez innego współwłaściciela o wydanie rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności, jest uprawniony do uzyskania na swoją rzecz klauzuli wykonalności wyrokowi uwzględniającego powództwo windykacyjne?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2015 r., I ACz 641/15, M. Koba, Z. Merchel, J. Rusiński)

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, *prima facie* przepisy dotyczące postępowania klauzulowego nie przewidują możliwości nadania klauzuli wykonalności na rzecz współuczestnika jednolitego (*in concreto* współwłaściciela), który nie uczestniczył w postępowaniu i nie został objęty tytułem egzekucyjnym (wyrokiem). W konsekwencji, gdy nie ma przepisu pozwalającego na nadanie klauzuli wykonalności na rzecz współuczestnika jednolitego, który nie został objęty wyrokiem (np. art. 778, 787–787², 788 i 789 k.p.c.), nie jest on legitymowany do udziału w postępowaniu klauzulowym.

Sąd Apelacyjny podkreślił także, że w piśmiennictwie wskazuje się, iż przypadki nadania klauzuli wykonalności na rzecz innego podmiotu niż tego, który jest w treści tytułu egzekucyjnego (uprawniony i zobowiązany), mają charakter wyjątkowy, nie mogą więc być interpretowane rozszerzająco.

Sąd drugiej instancji zauważył jednak, że w piśmiennictwie zaprezentowano również pogląd, iż wyrok wydany w sprawie wszczętej na podstawie art. 209 k.c. przez jednego współwłaściciela o wydanie rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności korzysta z powagi rzeczy osądzonej w stosunku do innych współwłaścicieli, ponieważ z samej istoty stosunku prawnego wynika, że dotyczy także innych osób (art. 72 § 2

k.p.c.). Można zatem bronić poglądu, że współwłaściciel, który nie występował w sprawie wszczętej na podstawie art. 209 k.c. przez innego współwłaściciela o wydanie rzeczy stanowiącej przedmiot współwłasności, jest wierzycielem, o jakim mowa w art. 782 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.; wyrok w takiej sprawie zapada na rzecz wszystkich współwłaścicieli i pomimo to, że nie brali oni udziału w postępowaniu, należy im przypisać status stron procesu w znaczeniu materialnym.

Przepis art. 782 § 1 k.p.c. mówi jedynie o uprawnieniu wierzyciela do złożenia wniosku, zatem *lege non distigente* może być to wierzyciel materialnoprawny. Poza tym, skoro na podstawie art. 209 k.c. współwłaściciel może wykonywać „wszelkie czynności” i „wszelkie roszczenia” zmierzające do zachowania wspólnego prawa, to należy to rozumieć szeroko. W rezultacie, taką czynnością może być także złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi wydanemu w sprawie z powodztwa innego współwłaściciela na podstawie art. 209 k.c.

Sąd Apelacyjny podniósł ponadto, że w związku z interwencją uboczną samoistną w piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, iż bezpośrednie oddziaływanie zapadłego rozstrzygnięcia w stosunku do takiego interwenienta (art. 81 k.p.c.) obejmuje także skutek w postaci wykonalności tego rozstrzygnięcia. W związku z tym interwenient uboczny samoistny powinien mieć możliwość realizacji tego skutku przez żądanie wszczęcia egzekucji na swoją rzecz.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, są to argumenty przemawiające za możliwością nadania klauzuli wykonalności na rzecz współuczestnika jednolitego niebędącego stroną procesu, w którym został wydany tytuł egzekucyjny.

A.Z.

*

III CZP 99/15

„Czy w sytuacji, gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną od dłużnika korzyścią w warunkach określonych w art. 531 § 2 k.c., a wierzyciel ubezskutečnił czynność między dłużnikiem a osobą trzecią w drodze skargi pauliańskiej, termin o którym mowa w art. 534 k.c. należy liczyć od daty czynności między dłużni-

kiem a osobą trzecią czy od daty czynności między osobą trzecią a »osobą czwartą«?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 października 2015 r., I ACa 946/15, W. Pawlak, S. Jamróg, M. Boniecki)

Sąd Apelacyjny zauważył, że w orzecznictwie i doktrynie nie jest jednolicie rozstrzygana kwestia przedmiotu zaskarżenia skargą pauliańską, gdy wierzyciel chce skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 531 § 2 k.c. Jako dominujący uznawany jest pogląd o konieczności zaskarżenia w tym wypadku wyłącznie czynności zdziałanej przez dłużnika. Prezentowane jest także stanowisko, że zaskarżeniu powinna podlegać zarówno czynność dłużnika, jak i czynność pomiędzy osobami trzecią i czwartą, co należałoby odnieść także do konieczności zaskarżania dalszych rozporządzeń, jeżeli do nich doszło. Broniona jest również koncepcja, że wystarczy zaskarżenie tylko ostatniej czynności. Różnice w poglądach wynikają z tego, że art. 531 § 2 k.c. nie precyzuje treści żądania, jakie wierzyciel może skierować przeciwko osobie, na rzecz której nastąpiło rozporządzenie, lecz wskazuje ją jako legitymowaną biernie i określa przesłanki jej odpowiedzialności wobec wierzyciela.

Sąd drugiej instancji skłonił się do pierwszego poglądu, wyrażonego m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 448/11 (OSNC-ZD 2013, nr D, poz. 69), gdyż liczenie terminu z art. 534 k.c. od każdej dalszej czynności rozporządzającej korzyścią uzyskaną od dłużnika powodowałoby w istocie przedłużanie lub w niektórych wypadkach wręcz „odżywanie” tego terminu. Sąd Apelacyjny uznał za niedopuszczalną sytuację – zważywszy na prekluzyjny charakter terminu, do którego zasadniczo nie stosuje się nawet w drodze analogii przepisów o przedawnieniu – w której bieg terminu mógłby się w istocie nigdy nie skończyć.

M.M.

*

III CZP 100/15

„Czy osoba, która po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji wstąpiła do procesu jako spadkobierca, którego następstwo

prawne stwierdzono na podstawie postanowienia Sądu wydanego w trybie art. 679 § 1 i 4 k.p.c., zamiast osoby, która występowała w toku postępowania przed sądem I instancji jako następca prawny strony zmarłej w toku tego postępowania na podstawie aktu poświęcenia dziedziczenia, który następnie został zmieniony, jest związana terminem do wniesienia apelacji przysługującym rzekomemu następcy prawnemu zmarłej strony oraz zakresem zaskarżenia apelacji wniesionej przez tego rzekomego następcę prawnego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2015 r., VI ACa 1510/14, K. Tucharz, M. Manowska, J. Pyźlak)

Sąd Apelacyjny zauważył, że Sąd pierwszej instancji był zobowiązany podjąć zawieszony w sprawie postępowanie, skoro zgłosił się następca prawny zmarłego powoda i legitymował się aktem poświęcenia dziedziczenia. Co więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. nie uzależnia podjęcia postępowania zawieszony z powodu śmierci strony od udowodnienia przymiotu następcy prawnego postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku (m.in. wyrok z dnia 19 czerwca 1975 r., III CRN 102/75, OSNCP 1976, nr 6, poz. 139).

W razie podjęcia postępowania zawieszony m.in. na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. terminy ustawowe rozpoczynają automatycznie swój bieg od początku, a terminy sądowe muszą być wyznaczone na nowo. W rozpatrywanej sprawie zgon powoda nastąpił w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a nie po wydaniu przedmiotowego wyroku i art. 179 § 2 k.p.c. nie ma tu zastosowania do oceny biegu terminu przewidzianego do wniesienia apelacji.

Jednocześnie po wydaniu przez Sąd Okręgowy postanowienia o podjęciu zawieszony postępowania toczyło się ono z udziałem niewłaściwej osoby (po stronie powodowej) i w takich warunkach zapadł zaskarżony wyrok. Sąd drugiej instancji stwierdził, że taka sytuacja narusza interesy rzeczywistego następcy prawnego powoda i uznał za nieprzekonujący pogląd, iż właściwą drogą do wzruszenia wyroku, w części w jakiej nie doszło do zaskarżenia przez rzekomego następcę prawnego rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa, powinno

być wniesienie przez rzeczywistego następcy prawnego skargi o wznowienie postępowania.

M.M.

*

III CZP 101/15

„Czy w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu sąd jest uprawniony do rozpoznania zarzutu zgłoszonego przez uczestnika postępowania – przedsiębiorcę przesyłowego, że wykonuje służebność odpowiadającą służebności przesyłu objętej wnioskiem o jej ustanowienie, gdyż taka służebność bądź służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu powstała już z mocy prawa w drodze jej nabycia przez zasiedzenie przez osobę trzecią – poprzednika prawnego uczestnika (Skarb Państwa), nie biorącą udziału w tym postępowaniu, czy też wykazanie tej okoliczności może nastąpić wyłącznie w postępowaniu prowadzonym w oparciu o art. 609 k.p.c. i art. 610 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 października 2015 r., XV Ca 146/15, M. Rozpędowski, K. Obrębska, A. Adamczuk)

Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko opowiadające się przeciwko dopuszczalności badania zarzutu opisanego w zagadnieniu prawnym w sprawie o ustanowienie służebności opiera się na stwierdzeniu braku podstaw do prowadzenia przez sąd wypadkowo postępowania w celu rozstrzygnięcia o zasadności zarzutu zasiedzenia. Wymagałoby to wezwania do udziału w tym postępowaniu podmiotu, który nie ma interesu prawnego do uczestniczenia w nim, biorąc pod uwagę przedmiot postępowania, którym jest ustanowienie służebności, obciążającej nieruchomość należącą do określonej osoby na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego. Zdaniem Sądu drugiej instancji, dwa ostatnio wymienione podmioty mają zatem status zainteresowanych w sprawie o ustanowienie służebności. W konsekwencji, w celu skutecznego powołania się na nabycie służebności o treści służebności przesyłu przez zasiedzenie na rzecz poprzednika prawnego, uczestnik postępowania powinien przedstawić orzeczenie sądu stwierdzające za-

siedzenie, wydane w postępowaniu przeprowadzonym na podstawie art. 609 i 610 k.p.c.

Sąd Okręgowy opowiedział się jednak za dopuszczalnością badania takiego zarzutu, wskazując na potrzebę przesłankowego rozstrzygnięcia tej kwestii w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu, co wiąże się z koniecznością wezwania do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego. Za takim poglądem przemawia specyfika postępowania nieprocesowego, tj. uwzględnianie interesu publicznego, ograniczona kontradiktoryjność oraz działania przez sąd z urzędu, a także przedmiot postępowania, którym jest ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego skutecznego *erga omnes*. Ponadto prawomocne orzeczenie mające charakter konstytutywny stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej objętego domniemaniem zgodności z rzeczywistym stanem prawnym, przez co ma znaczenie dla pewności obrotu.

Te argumenty, w zestawieniu z postulatem ekonomii procesowej i koniecznością przeciwdziałania przewlekaniu postępowania (art. 6 k.p.c.), uzasadniają – zdaniem Sądu Okręgowego – pogląd o dopuszczalności przesłankowego badania przedmiotowego zarzutu w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu, bez konieczności prowadzenia odrębnego postępowania na podstawie art. 609 i 610 k.p.c., z wniosku tej osoby lub z jej udziałem.

M.M.

*

III CZP 102/15

„1. Czy sporządzony na podstawie art. 157 § 1 kodeksu postępowania cywilnego protokół utrwalający przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk umożliwia sądowi drugiej instancji kontrolę procesowo-instancyjną w rozumieniu art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji?

2. Czy transkrypcja protokołu utrwalonego za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk sporządzona zgodnie z art. 158 § 4 kodeksu postępowania cywilnego ma charakter dokumentu urzęd-

dowego i jest równoznaczna z tym protokołem i czy na jej podstawie sąd drugiej instancji może dokonywać kontroli procesowo-instancyjnej orzeczenia?

3. Czy § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 marca 2015 r. w sprawie zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku z przebiegu posiedzenia jawnego w postępowaniu cywilnym, w zakresie, w jakim umożliwia dokonywanie zmian zapisu za pomocą urządzeń korygujących lub wzmacniających dźwięk nie narusza domniemań prawdziwości i prawidłowości protokołu jako dokumentu urzędowego?

4. Czy w przypadku, gdy protokół utrwalający przebieg posiedzenia za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk jest słabo słyszalny zachodzi konieczność powtórzenia postępowania dowodowego czy odtworzenia akt?

5. Czy dla skutecznego kwestionowania w ramach zarzutu art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego oceny zeznań świadków skarżący w apelacji powinien odnieść się do konkretnych fragmentów zapisu dźwiękowego?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 listopada 2015 r., XXIII Ga 1504/15, A. Łazarska)

Pytania Sądu Okręgowego wyniknęły z radykalnej zmiany sposobu utrwalania przebiegu posiedzeń jawnych w sprawach cywilnych, wprowadzonej nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 1 lipca 2010 r.

Sąd drugiej instancji podkreślił ważną funkcję procesowo-kontrolną protokołu, który jako dokument publiczny i pisemny pełni także istotną funkcję w zakresie transparentności i jawności postępowania. Stwierdził, że „e-protokół”, stanowiący jedynie nagranie dźwiękowe, co do zasady wyłącza rzetelną kontrolę instancyjną, gdyż jest oparty na czynniku niepewności co do jakości nagrania oraz rzetelności oceny sądu drugiej instancji posługującego się niewyraźnym nagraniem lub nieautoryzowaną transkrypcją. Powstało przy tym pytanie, jaki ma ona charakter, czy jest jedynie czynnością techniczną spisania treści nagrania dźwiękowego, czy też ma walor dokumentu równoznacznego z protokołem, czy może aktu procesowego pomocniczego względem protokołu. Jeśli nie ma wa-

loru dokumentu urzędowego, to czy w ogóle sąd może posługiwać się transkrypcją, zwłaszcza że ustawodawca w żaden sposób nie dookreślił statusu transkrypcji i nie unormował jej mocy dowodowej.

Kwestią poruszoną przez Sąd Okręgowy jest także przypadek nagrania niesłyszalnego. W tym przypadku procedura wynikająca z § 12 rozporządzenia i możliwość ingerencji w treść zapisu dźwiękowego stanowi, zdaniem Sądu, niewątpliwie naruszenie art. 160 k.p.c., gdyż statuuje inny, pozaustawowy tryb korekty protokołu, który jest wyłączony *a limine* przez art. 160 § 2 k.p.c. Gdy odtworzenie części nagrania jest niemożliwe, w celu zweryfikowania zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. sąd powinien taki dowód powtórzyć, jednak możliwość zastosowania art. 241 k.p.c. jest ograniczona. Według innego stanowiska, należy rozważyć konieczność przeprowadzenia analogicznego postępowania jak przy odtwarzaniu zaginionych lub zniszczonych akt.

Sąd Okręgowy wskazał także na problem niemożliwości konkretnego wskazania kwestionowanego fragmentu zeznań. Przy dotychczasowej formie protokołu można było przywoływać konkretne karty. Obecnie wymaganie od strony precyzyjnego wskazania minuty nagrania stanowi, zdaniem Sądu drugiej instancji, znaczące utrudnienie, a nawet ograniczenie prawa strony do obrony.

M.M.

*

III CZP 103/15

„Czy skład sądu orzekającego jest sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jeżeli w rozpoznaniu sprawy na rozprawie i orzekaniu uczestniczył sędzia delegowany na podstawie art. 77 § 9 ustawy z dnia 21 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.), do pełnienia obowiązków w sądzie wyższym na konkretny dzień rozprawy, a następnie – po jej zamknięciu i odroczeniu ogłoszenia orzeczenia (art. 326 § 1 zdanie drugie k.p.c.) – delegowany na konkretny dzień do wydania orzeczenia?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2015 r., I CSK 858/14, M. Romańska, Z. Kwaśniewski, K. Weitz)

Sąd Najwyższy powziął poważne wątpliwości prawne, których źródłem są wprawdzie przepisy o charakterze ustrojowym, ale w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. sposób ich wykładni ma doniosłe znaczenie dla oceny, czy postępowanie było dotknięte wadą powodującą jego nieważność.

W skardze kasacyjnej strona zarzuciła, że wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł w warunkach nieważności postępowania, gdyż sędzia był delegowany jedynie na jeden dzień do orzekania i jeden dzień do wydania orzeczenia, a okres delegacji sędziego do innego sądu powinien dawać mu realną możliwość podjęcia wszystkich czynności jurysdykcyjnych w tym sądzie. Ogrom materiału dowodowego zebranego w sprawie wyłączał, zdaniem strony, możliwość zapoznania się z nim przez sędziego delegowanego jedynie na dwa dni.

Sąd Najwyższy przypomniał, że przeprowadzenie rozprawy, nawet w postępowaniu w drugiej instancji, nie musi być konieczne poprzedzone naradą wstępną; takiej instytucji kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje. Powstaje jednak kwestia, czy sędzia delegowany do sądu wyższego na konkretny dzień może już wcześniej, tj. zanim nadejdzie dzień, w którym jego jurysdykcją objęty zostanie obszar sądu innego niż będący jego siedzibą, przygotowywać się do wykonania zadań, o których wie, że w sądzie wyższym zostały mu powierzone. Sąd Najwyższy nie zgodził się z poglądem skarżących, że wszystkie czynności sędziego delegowanego podjęte poza okresem delegacji w sądzie, do którego go delegowano, nie mają podstawy prawnej i są czynnościami sędziego niewłaściwego, gdyż już samo doręczenie mu aktu delegowania na konkretny czas do wykonywania obowiązków w danym sądzie jest dostateczną podstawą do zapoznania się z nimi.

Odnosząc się do konieczności sporządzenia uzasadnienia wyroku, Sąd Najwyższy przypomniał, że w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 maja 2012 r., III CZP 77/11 (OSNC 2012, nr 11, poz. 123) zostało wyjaśnione, iż ograniczenia w podejmowaniu działań w innym sądzie niż sąd siedziby sędziego nie dotyczą sporządzenia (napisania, podpisania) uzasadnienia wyroku, gdyż uzasadnienie wyroku powstaje już w czasie narady, a ustne podanie motywów (art. 326 § 3 k.p.c.), sporządzenie uzasadnienia na piśmie (art. 328 § 1 k.p.c.) oraz jego podpisanie (art. 330

§ 1 k.p.c.) są czynnościami podejmowanymi *ex post*, stanowiącymi tylko powtórzenie (utrwalenie) uzasadnienia uzgodnionego i przyjętego wcześniej, przed wydaniem i ogłoszeniem wyroku. Sporządzenie i podpisanie uzasadnienia po upływie delegacji nie jest wyłączone i nie prowadzi do naruszenia przepisów o składzie sądu.

M.M.

*

III CZP 105/15

„Czy przyjęcie na przechowanie pieniędzy w celu wydania ich osobie wskazanej przy złożeniu (art. 108 § 1 i 2 w zw. z art. 79 pkt 6 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 164) rodzi po stronie notariusza obowiązek wydania zgodnego z celem opisanym w protokole przyjęcia depozytu także w przypadku wcześniejszego zażądania przez deponenta zwrotu wpłaconej kwoty?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 września 2015 r., I ACa 1/15, B. Świerczakowski, K. Polańska-Farion, B. Byrszewska)

Sąd Apelacyjny przypomniał wyrok z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 341/11 (OSNC 2012, nr 7–8, poz. 93), w którym Sąd Najwyższy uznał, że czynność przyjęcia przez notariusza na przechowanie w celu wydania wskazanej osobie lub jego następcy prawnemu, m.in. pieniędzy, określana też mianem „depozytu notarialnego”, wywołuje skutki prawne jedynie między notariuszem a deponentem. W nawiązaniu do tego stanowiska Sąd drugiej instancji stwierdził, że druga strona czynności, w związku z którą wpłacany jest depozyt, nie jest objęta tymi skutkami. W odróżnieniu od instytucji depozytu sądowego, złożenie na przechowanie nie stanowi formy zwolnienia się ze świadczenia pociągającego za sobą wygaśnięcie zobowiązania. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, w zachowującym aktualność orzeczeniu z dnia 7 grudnia 1937 r., II C 1488/37 (OSNC 1938, nr 9, poz. 416), przepisy o depozycie notarialnym nie wkraczają w uregulowaną przez prawo materialne dziedzinę stosunków między dłużnikiem a wierzycielem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, stwierdzenie braku wężła obligacyjnego pomiędzy notariuszem a osobą, na której rzecz ma nastąpić wypłata, prowadzi do wniosku, że w zasadzie jedynie treść czynności notarialnej (protokołu przyjęcia depozytu) mogłaby przesądzać o obowiązku zachowania się notariusza. Problematyczna jednak staje się sytuacja, w której do spisania protokołu nie doszło; wtedy to los i sens depozytu nie byłby jasny. Zważywszy ponadto na terminologię, jaką posłużył się ustawodawca „przyjęcie na przechowanie”, wydawałoby się w takiej sytuacji zasadne zastosowanie art. 844 § 1 k.c.

Sąd drugiej instancji uznał, że nie ma żadnych ograniczeń, by deponent odebrał przedmiot w każdej chwili. Zanegował istnienie funkcji zabezpieczających przyjęcia na przechowanie. Stwierdził, że skoro osoba, na której rzecz ma nastąpić wypłata nie może z tego tytułu rościć sobie żadnych praw, to pominięcie w art. 108 Pr.not. stwierdzenia, iż wskazany cel jest nieodwołalny, ze względu na zasadę poszanowania prawa własności, oznacza, że nie jest jednak wyłączone domaganie się zwrotu depozytu przez wpłacającego. Ponadto notariusz nie ma prawa przyjmować pieniędzy na przechowanie bez związku z czynnością dokonywaną w jego kancelarii.

Z drugiej strony celem instytucji depozytu notarialnego jest zagwarantowanie bezpieczeństwa prawnego zarówno składającemu pieniądze na przechowanie, jak i temu, kto ma je odebrać. Zgodnie z praktyką notarialną, osoba uprawniona do odebrania depozytu ma zagwarantowane, że otrzyma kwotę złożoną na przechowanie zgodnie z treścią protokołu. W rozpoznawanej sprawie sprzedający zapoznał się z treścią protokołu przyjęcia na przechowanie, co bez wątpienia mogło być przez niego odczytywane jako gwarancja zapłaty ceny, tym bardziej że tak traktował tę czynność notariusz i w konsekwencji nie doszło do zwykle stosowanego zabezpieczenia, tj. do poddania się przez kupujących egzekucji. Stwierdzenie, że przez samo tylko ujawnienie wobec pełnomocnika sprzedającego protokołu doszło do objęcia jego treści wolą stron umowy Sąd Apelacyjny uznał za niemające dostatecznych podstaw faktycznych i niedające się pogodzić z istotą przyjęcia do depozytu, wywołującego skutek wyłącznie między notariuszem i wpłacającym.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Odpłatne zbycie przez osobę trzecią w toku procesu wytoczonego na podstawie art. 527 § 1 k.c. przedmiotów majątkowych, objętych zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, może uzasadniać roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia.

(uchwała z dnia 12 czerwca 2008 r., III CZP 55/08, I. Gromska-Szuster, M. Bączyk, K. Tyczka-Rote, OSNC 2009, nr 7–8, poz. 95; BSN 2008, nr 6, s. 9; OSP 2011, nr 4, poz. 43; Rej. 2008, nr 6, s. 178; NPN 2008, nr 2, s. 101; Rej. 2009, nr 9, s. 199)

Glosa

Pawła Biezuńskiego, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 1, s. 29

Zdaniem autora, uchwała jest zgodna z linią przeważającą w orzecznictwie, niemniej wzbudza kontrowersje.

Glosator wskazał, że motyw, którymi kierował się Sąd Najwyższy wydając uchwałę, są trafne, ponieważ celem skargi pauliańskiej jest ochrona prawnie usprawiedliwionego interesu wierzyciela, jednak – jak podkreślił – „wychodząc naprzeciw obrotowi gospodarczemu nie można deptać przepisów prawa”. Argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w uzasadnieniu glosowanej uchwały nie przekonała autora, a w szczególności to, że nie wykazano spełnienia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia przewidzianych w art. 405 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił

jedynie ogólny charakter tych przepisów, pomijając jednak szczególnie charakter akcji paulińskiej.

Ponadto, co podkreślił autor, wierzycielowi przysługują odpowiednie środki ochrony, inne niż przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, np. roszczenia odszkodowawcze, które zapewniają ochronę nawet w razie rozporządzenia przez osobę trzecią składnikami majątku uzyskanymi od dłużnika. Zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu nie jest więc konieczne. Sąd Najwyższy opowiedział się jednak za możliwością stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu ze względu na złożony charakter innych przepisów. Rozwiązaniem tego problemu byłoby, zdaniem glosatora, wprowadzenie do przepisów regulujących skargę paulińską odpowiednika art. 406 k.c.

Glosy krytyczne do omawianej uchwały opracowali: H. Bednarz (Pal. 2010, nr 5–6, s. 257) oraz M. Warciński (OSP 2011, nr 4, poz. 43).

J.B.

*

Upływ terminu, na jaki ustanowione zostało użytkowanie wieczyste nie powoduje wygaśnięcia prawa własności lokali na tej nieruchomości. Ponieważ jednak udział w użytkowaniu wieczystym nieruchomości jest przymusowo związany z własnością lokalu (prawem głównym) – dopóki trwa własność, nie może dojść do wygaśnięcia akcesoryjnego użytkowania wieczystego.

(postanowienie z dnia 30 października 2008 r., IV CSK 234/08, K. Tyczka-Rote, Z. Strus, M. Bączyk, nie publ.)

Glosa

Ryszarda Strzelczyka, Nowy Przegląd Notarialny 2015, nr 3, s. 49

Zdaniem glosatora, wywiedziona w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia teza zasługuje na aprobatę, a dokonana wykładnia przepisów prawa jest logiczna i spójna wewnątrznie. W jego ocenie, Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że prawo własności nieruchomości, w tym także nieruchomości lokalowej, ma charakter bezterminowy, a ograniczenie tego

prawa może zostać dokonane tylko w drodze ustawy, czego jednak żadna ustawa nie czyni.

M.S.L.

*

teza oficjalna

Umowa zobowiązująca do ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu, w której nie określono wielkości udziałów w nieruchomości wspólnej ani danych umożliwiających ich ustalenie, jest nieważna.

teza opublikowana w „Nowym Przeglądzie Notarialnym”

Prawo własności lokalu jest prawem głównym w stosunku do udziału we własności budynku i innych urządzeń (art. 3 ust. 2 u.w.l.) a podrzędnym (związanym) w stosunku do udziału w wieczystym użytkowaniu gruntu (art. 235 § 2 i 241 k.c.).

Prawo własności lokalu jest ograniczone w czasie, bowiem jego istnienie nie może przekraczać czasu trwania własności budynku, wygasającej wraz z wygaśnięciem wieczystego użytkowania.

(wyrok z dnia 3 września 2009 r., K. Zawada, M. Kocon, H. Pietrzowski, I CSK 6/09, OSNC-ZD 2010, nr 1, poz. 23; BSN 2009, nr 11, s. 12; NPN 2009, nr 4, s. 123; MoP 2010, nr 13, s. 746; Rej. 2010, nr 7–8, s. 182)

Glosa

Ryszarda Strzelczyka, Nowy Przegląd Notarialny 2015, nr 2, s. 73

Zdaniem glosatora, przyjęta przez Sąd Najwyższy teza jest nietrafna i nie ma uzasadnienia w obowiązującym prawie, a w szczególności jest sprzeczna z art. 3 ust. 1 i 2, art. 3a oraz art. 4 ust. 3 ustawy o własności lokali.

W jego ocenie, z przepisów Konstytucji, kodeksu cywilnego oraz ustawy o własności lokali wynika, że upływ terminu, na który zostało

ustanowione użytkowanie wieczyste gruntu, na którym wzniesiono budynek obejmujący wyodrębnione prawnie lokale, nie powoduje wygaśnięcia ich odrębnej własności.

M.S.L.

*

1. Interpretacja art. 127 ust. 3 ustawy z 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, która czyniłaby bezskuteczne zabezpieczenia dokonywane równocześnie z udzielaniem kredytu byłaby nie tylko wykładnią tego przepisu, która nie znajduje uzasadnienia w dosłownym jego brzmieniu, ale wykluczałaby w istocie tzw. kredyty ratunkowe, które udzielane są po to, aby zapobiegać upadłości.

2. Czynność zabezpieczająca nie powoduje sama przez się zmniejszenia masy upadłości. Nie można jej też oceniać wprost w kategoriach odpłatności, gdyż ustanowione zabezpieczenie nie jest związane ze wzajemnym świadczeniem ze strony uprawnionego z zabezpieczenia. Z tego względu bezskuteczność takich czynności powinna być oceniana tylko na podstawie art. 127 ust. 3 bez możliwości sięgania po regulację przewidzianą w art. 127 ust. 1 Pr.u.n.

(wyrok z dnia 9 października 2009 r., IV CSK 169/09, I. Gromska-Szusster, T. Bielska-Sobkowicz, J. Frąckowiak, M.Pr.Bank. 2011, nr 2, s. 32)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 2, s. 20

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Jak wskazał autor, glosowany wyrok stanowi jedną z pierwszych wypowiedzi Sądu Najwyższego na temat interesującej i praktycznie doniosłej konstrukcji długu równoległego, wykorzystywanej w transakcjach finansowania zbiorowego w celu ograniczania kosztów transakcyjnych, związanych z zabezpieczeniami. W związku z tym w praktyce bankowej zaczęto poszukiwać konstrukcji pozwalającej na wykorzystanie w tym celu instytucji agenta ds. zabezpieczeń jako zastępcy pośredniego. Glosator wskazał, że Sąd Najwyższy nie podważył zasadności konstrukcji długu równoległego, mimo braku uzasadnienia mechanizmu.

Autor wskazał, że zastosowanie zastępstwa pośredniego napotyka często trudności praktyczne. Zaznaczył, że podstawowym problemem, z jakim zmierzył się Sąd Najwyższy w głosowanym wyroku, było zastosowanie art. 127 ust. 3 Pr.u.n. do ustanowienia zabezpieczenia wierzytelności wynikającej na rzecz agenta ds. zabezpieczeń z tytułu długu równoległego. Wskazał, że przepis ten obejmuje nieuzasadnione ustanowienie przez upadłego w dwumiesięcznym okresie ochronnym dodatkowego, nieprzewidzianego wcześniej zabezpieczenia długu niewymagalnego, a także ustanowienie zabezpieczenia przedwczesnego, gdy na upadłym wprawdzie ciąży obowiązek co do zabezpieczenia, ale nie nadszedł jeszcze właściwy czas na wykonanie tego obowiązku. Jednak regulacja ta nie dotyczy zabezpieczenia spłaty kredytów sanacyjnych (tzw. kredytów ratunkowych), które są przeznaczone na odzyskanie płynności przez kredytobiorcę lub restrukturyzację jego zadłużenia.

Podkreślił, że argumenty funkcjonalne przekonują, iż hipotezę art. 127 ust. 3 Pr.u.n. należy poddać redukcji w taki sposób, aby wyłączyć z zakresu tego przepisu przewidziane zabezpieczenia ustanowione w dwumiesięcznym okresie ochronnym przez upadłego, w bliskim związku czasowym z zajściem zdarzenia prawnego, z którego wynika lub może wynikać zabezpieczona wierzytelność (np. przy zawarciu umowy kredytu sanacyjnego).

Glosator rozważył także pozycję prawną i ekonomiczną dłużnika, który ustanowił zabezpieczenie na imię agenta ds. zabezpieczeń, a następnie ogłosił upadłość. Wskazał, że na potrzeby wykładni art. 127 ust. 3 Pr.u.n. należy pomijać formalną konstrukcję długu równoległego i uwzględniać rzeczywiste (materialne) uwarunkowania gospodarcze transakcji. Powinno się analizować przede wszystkim status długów kredytowych, których odzwierciedleniem jest dług równoległy. Innymi słowy, należy przebić się przez zasłonę długu równoległego, aby ustalić, co w danej transakcji – zgodnie z intencją stron – rzeczywiście ma być zabezpieczone i jaka jest tu rola upadłego, tj. czy uzyskał lub mógł uzyskać dostęp do środków pieniężnych, czy tylko dostarczał zabezpieczenie. Jeżeli w istocie zabezpieczone byłyby niewymagalne długi kredytowe – upadłego lub innych osób – które powstały wcześniej niż upadły ustanowił zabezpieczenie, zabezpieczenie to można by uznać za bezskuteczne wobec masy upadłości na podstawie art. 127 ust. 3 Pr.u.n.

Autor glosy wskazał, że jeżeli *in concreto* upadły występuje wyłącznie w roli zabezpieczyciela odnośnie do długów innych osób (np. swojej spółki dominującej), art. 130 Pr.u.n. może mieć zastosowanie w pełni, mimo że – formalnie rzecz ujmując – zabezpieczenie dotyczy ciężącego na upadłym dłużu równoległego. Wykładnia funkcjonalna art. 130 Pr.u.n. nakazuje jednak dotrzeć do ekonomicznej istoty sprawy, przebijając się przez formalną zastonę dłużu równoległego.

Autor podkreślił, że jego zdaniem art. 127 ust. 3 Pr.u.n. stanowi samodzielną podstawę normatywną bezskuteczności względnej czynności prawnych upadłego dokonanych „na przedpolu upadłości”, przepis ten nie wyłącza jednak stosowania innych norm dotyczących bezskuteczności albo nieważności. Wskazał na brak w uzasadnieniu Sądu Najwyższego dostatecznego wyjaśnienia rzeczywistej roli upadłej spółki w transakcji finansowania zbiorowego.

J.S.

*

Skuteczność czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie pieniędzy albo papierów wartościowych (art. 79 pkt 6 i art. 108 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, jedn. tekst: Dz.U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) nie zależy od spisania przez notariusza protokołu z przyjęcia na przechowanie.

(wyrok z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 341/11, K. Strzelczyk, Z. Kwaśniewski, G. Misiurek, OSNC 2012, nr 7–8, poz. 93; BSN 2012, nr 3, s. 13; Rej. 2012, nr 4, s. 167; MoP 2012, nr 18, s. 988; NPN 2012, nr 2, s. 182; Rej. 2012, nr 9, s. 178)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza, Rejent 2015, nr 8, s. 138

Glosa jest krytyczna.

Przedmiotem komentowanego orzeczenia była ocena kwestii, czy spisanie przez notariusza protokołu przyjęcia depozytu jest przesłanką skuteczności dokonania czynności notarialnej przyjęcia na przechowanie. W ocenie Sądu Najwyższego, ze względu na dopuszczalność

następczego sporządzenia protokołu przyjęcia depozytu, jego późniejsze spisanie nie jest przesłanką prawnej skuteczności czynności notarialnej.

W ocenie glosatora, nie można poprzestać na wyniku wykładni językowej art. 79 pkt 4 i 6 Pr.not., a więc tylko na wniosku, że przyjęcie depozytu oraz spisanie protokołu to dwie czynności notarialne. Autor glosy jest zdania, że przyjęcie pieniędzy nie powoduje jeszcze skutku w postaci uznania danej wpłaty jako przyjęcia depozytu. Czynność notarialna przyjęcia pieniędzy na przechowanie jest czynnością intencjonalną, dlatego protokół przyjęcia depozytu nie jest opisem przebiegu czynności, ale zawiera dyspozycje osoby składającej depozyt co do sposobu jego wydania. Niezbędny jest więc udział osoby składającej depozyt przy sporządzeniu protokołu.

W ocenie glosatora, choć wyrok uwzględnia racje słusznościowe – osoba składająca depozyt nie powinna ponosić konsekwencji prawnych niestaranności notariusza – to teza orzeczenia, przy innych okolicznościach faktycznych, może spowodować znaczne trudności. Autor wskazał na sytuację, w której niespisanie protokołu nie będzie efektem niestaranności notariusza, ale wynikiem niestawiennictwa w kancelarii osoby składającej depozyt.

W konkluzji opowiedział się za stanowiskiem, że „dopóki nie zostanie złożone oświadczenie woli odnośnie do wydania depozytu, przyjęta przez notariusza wpłata nie rodzi skutków prawnych, jakie ustawodawca wiąże z dokonaniem czynności notarialnej przyjęcia pieniędzy do depozytu”.

Głosę do uchwały napisali także A.J. Szereda (Rej. 2012, nr 11, s. 143) oraz M. Watrakiewicz (Rej. 2013, nr 4, s. 144).

B.W.

*

Nieważny jest weksel zawierający oznaczenie remitenta przez podanie nazwy przedsiębiorcy niestanowiącej jego firmy.

(wyrok z dnia 9 maja 2012 r., V CSK 258/11, L. Walentyłowicz, *W. Katner*, A. Kozłowska, OSNC 2013, nr 1, poz. 9; BSN 2012, nr 7, s. 12; MoP 2013, nr 3, s. 142; NPN 2012, nr 2, s. 185; Rej. 2013, nr 2, s. 200)

Glosa

Andrzeja Janiaka i Szymona Słotwińskiego, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2015, nr 10, s. 32

Glosa ma charakter krytyczny.

W ocenie autorów, rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego jest przejawem przesadnego formalizmu, nieuzasadnionego ani zasadami prawa wekslowego, ani względami bezpieczeństwa obrotu wekslowego.

Glosatorzy zauważyli, że w orzecznictwie wyraźnie zarysowują się dwie linie wykładni pojęcia określenia remitenta. Pierwsza, wyrażona m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2001 r., II CKN 531/99 (nie publ.), ma charakter rygorystyczny i przykłada uwagę do określenia bezpośredniego, zgodnego z pełnym brzmieniem firmy ujawnionym w rejestrze. Druga, odzwierciedlona np. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., III CZP 54/13 (OSNC 2014, nr 6, poz. 56), jest bardziej liberalna i została skoncentrowana na możliwości jednoznacznego zidentyfikowania osoby prawnej. Ze względu na występowanie rozbieżnych stanowisk w judykaturze, autorzy glosy podkreślili istotną rolę komentowanego rozstrzygnięcia dla praktyki obrotu wekslowego.

Zgodnie z przepisami Prawa wekslowego, remitent weksła powinien zostać określony za pomocą nazwiska. Autorzy zauważyli przy tym, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny prawa papierów wartościowych, imię remitenta jest wskazanym, ale niekoniecznym elementem weksła. W Prawie wekslowym brakuje wyraźnej regulacji sposobu oznaczenia remitenta będącego osobą prawną. Sąd Najwyższy przyjął, że z tego powodu należy posłużyć się przepisami ogólnymi prawa cywilnego o osobach prawnych oraz o firmie, a także przepisami szczególnymi dotyczącymi konkretnej kategorii osób prawnych. Glosatorzy nie podzielili tego stanowiska; w ich ocenie osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej powinny być oznaczane za pomocą swojej firmy, ponieważ ma ona w obrocie znaczenie analogiczne do nazwiska osoby fizycznej. Ponadto komentatorzy wskazali na to, że regulacji prawnych *per analogiam* lepiej poszukiwać wśród przepisów normujących inne rodzaje papierów wartościowych, ponieważ wykazują one znaczne podobieństwa konstrukcyjne i funkcjonalne. Dokonawszy

analizy rozwiązań prawnych przyjętych dla czeków, bankowych papierów wartościowych, konosamentów, obligacji, listów zastawnych oraz akcji, glosatorzy doszli do wniosku, że nieuzasadniona jest obiegowa opinia, zgodnie z którą unormowania dotyczące papierów wartościowych są rygorystyczne i nacechowane szczególnym formalizmem.

Autorzy nie zgodzili się również z argumentem zaliczającym weksle do wyjątkowych czynności prawnych, co uzasadnia ich szczególne sformalizowanie. Przyjmując perspektywę uczestników obrotu handlowego, zauważyli, że konieczność każdorazowego sprawdzania dokładnego brzmienia firmy remitenta w Krajowym Rejestrze Sądowym znacznie spowalniałoby dochodzenie do skutku transakcji i wpływało na utratę atrakcyjności weksli jako instrumentów służących przyspieszeniu obrotu. Autorzy zwrócili również uwagę na to, że weksle stanowią zwykle dokumenty o niewielkim rozmiarze, na których trudno o umieszczenie licznych, rozbudowanych oznaczeń.

Na poparcie swego stanowiska glosatorzy przywołali także przepisy o rejestracji różnych podmiotów prawa cywilnego i ich oznaczeń. Wskazują one, że do oznaczania remitenta będącego osobą fizyczną stosuje się łagodniejsze wymagania. Wydaje się to trudne do wytłumaczenia wobec faktu, że tysiące osób fizycznych nosi takie samo nazwisko, a firma osoby prawnej, żeby w ogóle podlegać rejestracji, musi mieć zdolność odróżniającą.

Ponadto autorzy zauważyli, że bardziej rygorystyczne podejście do wymagań formalnych weksli w niektórych segmentach rynku (np. w obrocie bankowym) nie wynika z norm powszechnie obowiązujących, lecz z wewnętrznych regulaminów i nie powinno mieć wpływu na ocenę obowiązujących regulacji prawnych. Podobnie, zdaniem glosatorów, art. 485 § 2 k.p.c., odnoszący się do postępowania nakazowego, nie daje podstaw do przyjęcia daleko posuniętego rygoryzmu formalnego, ponieważ przepis ten nie przesądza ważności weksla lub jej braku, a jedynie ustanawia przesłanki przeprowadzenia szczególnego typu postępowania.

Komentowany wyrok został omówiony także przez M. Bączyka w „Przeglądzie orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2013, nr 1, s. 56) oraz przez K. Rapałę i M. Jasińskiego (MoP 2014, nr 1, dodatek, s. 22).

A.D.

Upadły, który udzielił poręczenia i zabezpieczył wykonanie tego zobowiązania ustanawiając hipotekę, jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm.).

(uchwała z dnia 8 sierpnia 2012 r., III CZP 42/12, D. Zawistowski, M. Szulc, A. Niedużak, OSNC 2013, nr 3, poz. 30; BSN 2012, nr 8, s. 5; MoP 2013 nr 8, s. 421; M.Pr.Bank. 2013, nr 7–8, s. 50; M.Pr.Bank. 2013, nr 10, poz. 43; Pr.Spótek 2012, nr 9, s. 4; NPN 2012, nr 2, s. 184; Rej. 2012, nr 9, s. 178; Forum Prawnicze 2012, nr 5, s. 100; Rej. 2013, nr 4, s. 184; M.Pr.Bank. 2013, nr 7–8, s. 50)

Glosa

Bartosza Sierakowskiego i Piotra Zimmermana, Monitor Prawa Bankowego 2015, nr 9, s. 47

Glosa ma charakter krytyczny.

Przeciwko glosowanemu orzeczeniu przemawia wykładnia funkcjonalna przepisów działu III tytułu III części pierwszej Prawa upadłościowego i naprawczego, w tym przede wszystkim analiza celu i specyfiki samego art. 130 ust. 1.

Glosatorzy podnieśli, że Sąd Najwyższy poprzestał jedynie na argumentach językowych, uznając je za wystarczające do wykładni art. 130 ust. 1 Pr.u.n. Ich zdaniem, użycie przez ustawodawcę wyrażenia „dłużnik osobisty” bez jakichkolwiek dodatkowych zastrzeżeń rozszerzających lub zwężających, powoduje, że nie można przypisać temu pojęciu innego znaczenia niż przypisuje mu się na tle ogólnej regulacji prawa cywilnego. Jednak reguły wykładni funkcjonalnej nakazują odejść od wyników gramatycznej interpretacji tego przepisu i uwzględnić wykładnię systemową oraz *ratio legis* tego przepisu.

Zdaniem autorów, właściwa interpretacja art. 130 ust. 1 Pr.u.n. powinna sprowadzać się – wbrew zatem stanowisku Sądu Najwyższego – do konkluzji, że upadły, który nieodpłatnie poręczył za zapłatę zobowiązania zaciągniętego przez inny podmiot, obciążając swój majątek hipoteką na zabezpieczenie tego zobowiązania poręczycielskiego, ustanowioną w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku

o ogłoszenie upadłości i nie otrzymując z tego tytułu żadnego świadczenia, nie jest dłużnikiem osobistym zabezpieczonego wierzyciela w rozumieniu art. 130 ust. 1 Pr.u.n. Zdaniem glosatorów, za trafnością ich stanowiska przemawia to, że zarówno ustanowienie hipoteki, jak i dokonanie poręczenia były czynnościami nieodpłatnymi, zdziałanymi w interesie osoby trzeciej, a nie upadłego, zatem wierzyciel w drodze skorelowanych ekonomicznie czynności uzyskał status uprawnionego do skorzystania z tzw. prawa odrębności (art. 345 i nast. Pr.u.n.). Stał się zatem wierzycielem uprzywilejowanym, mimo że przed ogłoszeniem upadłości nie spełnił na rzecz dłużnika żadnego ekwiwalentnego świadczenia, a więc – inaczej niż wierzyciele osobiści – nigdy nie przyczynił się do zwiększenia stanu mienia, które później ukonstytuowało masę upadłości.

Glosowana uchwała została omówiona przez P. Grzegorzycyka w opracowaniu „Bezskuteczność obciążenia majątku upadłego w stosunku do masy upadłości na podstawie art. 130 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego” (MoP 2013, nr 7, s. 376) oraz przez M. Bączyka w „Przebiegu orzecznictwa” (M.Pr.Bank. 2013, nr 10, s. 43). Głosę opracował także R. Adamus (M.Pr.Bank. 2013, nr 7–8, s. 53).

J.B.

*

W razie nieosiągnięcia zamierzonego celu powstaje roszczenie o zwrot świadczenia na podstawie art. 410 § 2 k.c., mimo że świadczący wiedział o braku zobowiązania.

(wyrok z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13, K. Pietrzykowski, W. Katner, M. Szulc, OSNC 2014, nr 7–8, poz. 82; BSN 2014, nr 2, s. 13; NPN 2014, nr 1, s. 127; MoP 2014, nr 23, s. 1248)

Glosa

Pawła Księżaka, Studia Prawno-Ekonomiczne 2015, nr 94, s. 171

Glosator zarzucił, że sądy wszystkich instancji błędnie zakwalifikowały niewykonanie umowy jako „nieosiągnięcie celu świadczenia” w ro-

zumieniu art. 410 § 1 k.c. Zdaniem autora, strony zawarły umowę, zatem problem przesuwana się na płaszczyznę kontraktową, a okoliczność, że była ona skomplikowana i że określono ją jako „porozumienie” niczego nie zmienia. Jeśli zawarto umowę, to świadczenie nie następuje *ob rem*, lecz w wykonaniu umowy i jest należnym świadczeniem.

Błąd w subsumpcji, zdaniem komentatora, spowodował, że rozważania Sądu Najwyższego, choć bardzo wartościowe, do konkretnego stanu faktycznego zupełnie nie pasują.

Autor zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, że art. 411 pkt 1 k.c. nie odnosi się do wszystkich kondycji, lecz tylko do *condictio indebiti*, wiedza bowiem o braku zobowiązania, czyli o podstawie prawnej, odnosi się do chwili świadczenia, natomiast nie dotyczy sytuacji, w której w czasie świadczenia nie ma podstawy prawnej, a ma ona powstać w chwili osiągnięcia zamierzonego znanego stronom celu (*condictio ob rem*), albo późniejszego odpadnięcia podstawy prawnej (*condictio causa finita*).

Analizując drugą kwestię glosator uznał, że uporządkowanie relacji między pojęciami przedsiębiorca, przedsiębiorstwo i działalność gospodarcza jest łatwe, wymaga tylko świeżego spojrzenia i odrzucenia niepotrzebnego bagażu słów. Zdaniem komentatora, nie ma czynności dotyczących przedsiębiorstwa, które nie byłyby związane z działalnością gospodarczą, ale nie ma też prowadzących działalność gospodarczą, którzy nie prowadzą przedsiębiorstwa. Z kształtu obecnego ustawodawstwa wynika dość jasno, że nie może istnieć przedsiębiorca, który nie ma żadnego majątku przeznaczanego do prowadzenia działalności gospodarczej, np. ksiąg handlowych, dokumentów, praw do lokalu, w którym prowadzi działalność; choćby szczątkowo, ale zawsze takie elementy występują, zatem każdy przedsiębiorca *de lege lata* prowadzi jakieś przedsiębiorstwo *ex definitione* służące prowadzeniu działalności gospodarczej, więc każde zdarzenie (w tym czynność prawna) jego dotyczące jest związane z tą działalnością.

Glosy krytyczne opracowali J. P. Naworski (Glosa 2015, nr 3, s. 24) oraz P. Bielski (Lex nr 1433750).

M.M.

Do oceny skuteczności oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 202 § 4 k.s.h.) może mieć zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h.

(postanowienie z dnia 11 lipca 2014 r., III CZP 36/14, D. Zawistowski, M. Bączyk, B. Myszka, niepubl.)

Glosa

Jerzego P. Naworskiego, Monitor Prawniczy 2015, nr 20, s. 1102

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor uznał za nietrafne rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, który odmówił podjęcia uchwały i uchylił się od odpowiedzi na pytanie o możliwość wygaśnięcia mandatu członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w razie złożenia oświadczenia woli o rezygnacji z pełnienia funkcji drugiemu członkowi dwuosobowego zarządu tej spółki. Glosator nie zgodził się z argumentacją Sądu Najwyższego, który wskazał, że wbrew treści sformułowanego zagadnienia prawnego, wątpliwości Sądu drugiej instancji dotyczą przyjęcia najwłaściwszej interpretacji przepisów kodeksu spółek handlowych, pozwalających na określenie skutecznego złożenia oświadczenia woli obejmującego zrzeczenie się funkcji członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie tego, czy taki skutek może zostać osiągnięty w wyniku złożenia oświadczenia o rezygnacji drugiemu członkowi zarządu spółki. Ma o tym świadczyć brak merytorycznej koordynacji treści przedstawionego zagadnienia prawnego i prawne uzasadnienie wątpliwości Sądu Okręgowego, które ma wspierać potrzebę rozstrzygnięcia tego zagadnienia w rozpoznawanej sprawie.

W ocenie glosatora, przedstawiona przyczyna odmowy podjęcia uchwały budzi zastrzeżenia, pytanie prawne bowiem spełniało niewątpliwie kryterium oparcia go o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, pozostając jednocześnie w związku z rozpoznawaną sprawą tak, aby udzielenie odpowiedzi ułatwiło sądowi odwoławczemu podjęcie decyzji jurysdykcyjnej co do istoty sprawy. Sformułowane zagadnienie prawne dotyczyło wykładni przepisów prawa oraz było postawione ogólnie i abstrakcyjnie, gdyż mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego. Zrozumiałe było przedstawienie w uzasadnieniu py-

tania prawnego wątpliwości w szerszym kontekście, a więc dotyczących w ogóle przyjęcia najwłaściwszej interpretacji przepisów kodeksu spółek handlowych pozwalających na określenie adresata oświadczenia o rezygnacji z zarządu, skoro – według jednej z koncepcji – jest nim inny członek tego organu.

Glosator stwierdził, że lektura komentowanego postanowienia prowadzi do wniosku, iż wypracowane w orzecznictwie warunki, jakim powinno odpowiadać zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia, są dowolnie interpretowane i wykorzystywane w celu uzasadnienia negatywnej decyzji nawet wtedy, gdy należy uznać zagadnienie za mające istotne znaczenie dla obrotu prawnego.

Podejmując problem przedstawiony w zagadnieniu prawnym, glosator stwierdził, że w orzecznictwie i piśmiennictwie jest prezentowanych kilka ocen odpowiadających na pytanie, kto jest adresatem oświadczenia woli o rezygnacji z funkcji piastuna spółki kapitałowej. Według jednej z nich, która zaczyna dominować, w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością adresatów oświadczenia woli członka organu o rezygnacji z funkcji wskazuje art. 205 § 2 k.s.h., a jest ono złożone skutecznie, jeśli pisemne oświadczenie zostanie wysłane na adres spółki, nawet jeżeli spółka nie ma zarządu lub choćby jednego przedstawiciela uprawnionego do jej biernego reprezentowania. U podstaw innej koncepcji leży założenie, że do rezygnacji z funkcji w zarządzie stosuje się art. 210 § 1 k.s.h, a tym samym oświadczenie woli powinno być złożone radzie nadzorczej lub specjalnemu pełnomocnikowi powołanemu przez zgromadzenie wspólników.

W ocenie autora glosy, wbrew odmiennemu pogładowi spotykanemu w orzecznictwie, nie ma podstaw teza wyłączająca zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h. do jednostronnych czynności prawnych. Jest ona oparta wyłącznie na brzmieniu unormowania. Trafne jest szerokie rozumienie pojęcia umowy, obejmujące nie tylko jej zawarcie, zmianę i rozwiązanie za zgodą stron, ale także odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie. U podstaw stosunku organizacyjnego łączącego spółkę i członka zarządu leży umowa, której przedmiotem jest pełnienie funkcji piastuna spółki.

Reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w umowach między nią a członkiem zarządu, uregulowana w art. 210 § 1 k.s.h., obejmuje również jednostronne czynności prawne dokonywane w związku

z tymi umowami, w tym również oświadczenie składane w ramach stosunku korporacyjnego łączącego spółkę i członka zarządu.

Głosę aprobowaną do postanowienia opracował M. Kłoda (M.Pr.Bank. 2015, nr 3, s. 38). Omówił je także P. Popardowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2015, nr 2, s. 5).

R.N.

*

Po uchyleniu 13 stycznia 2009 r. art. 92c ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe brak wymogu zgody dłużnika na przelew wierzytelności przez bank na fundusz sekurytyzacyjny i wpis zmiany wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej, dokonanej po tej dacie, następuje w oparciu o dokumenty wskazane w art. 195 ust. 1 ustawy z 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.).

(postanowienie z dnia 7 listopada 2014 r., IV CSK 131/14, A. Owczarek, M. Bączyk, I. Koper, OSP 2015, nr 11, poz. 106; M.Pr.Bank. 2015, nr 10, s. 36)

Glosa

Marcina Kłody, Orzecznictwo Sądów Polskich 2015, nr 11, poz. 106

Glosa ma charakter aprobowający.

Komentator zauważył, że ograniczenia przelewu przewidziane w art. 509 k.c. nie dotyczą przelewu wierzytelności pieniężnej banku wynikającej z umowy kredytu. Opowiedział się przeciwko stosowaniu w drodze analogii art. 181 Pr.bank. do skutków uchylenia art. 92c Pr.bank. Przywołując art. XLIX p.w.k.c., wyraził zapatrywanie, że przelew wierzytelności podlega – co do swej dopuszczalności oraz skutków między cedentem a cesjonariuszem, jak też wobec dłużnika i osób trzecich – ustawie obowiązującej w chwili nastąpienia zdarzenia powodującego przelew, a w szczególności zawarcia umowy cesji, choćby przelewana wierzytelność wynikała z zobowiązania powstałego pod rządami wcześniej obowiązującej ustawy.

M.P.

Terytorium zajmowane w Polsce przez placówkę konsularną obcego państwa należy do terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu art. 12 ustawy z 12 listopada 1965 r. – Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.).

(postanowienie z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 51/14, M. Bączyk, A. Piotrowska, B. Ustjanicz, OSP 2015, nr 11, poz. 107)

Glosa

Marcina Margońskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2015, nr 11, poz. 107

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator wyjaśnił, że według prawa niemieckiego oświadczenie o odrzuceniu spadku może być złożone wyłącznie sądowi spadku, a rola notariusza lub innego organu dokonującego urzędowego poświadczenia podpisu sprowadza się do nadania dokumentowi formy, w której oświadczenie jest składane sądowi spadku. Za pozbawione znaczenia uznał rozważania Sądu Najwyższego na temat oświadczenia o odrzuceniu spadku składanego przed obcym konsulem w Polsce. Stwierdził, że merytoryczne normy prawa spadkowego przewidujące obostrzenia formalne dla tego rodzaju oświadczeń są podyktowane dążeniem do zabezpieczenia pewności obrotu prawnego, natomiast *ratio* norm kolizyjnych przewidujących możliwość posłużenia się formą zagranicznego miejsca dokonania czynności polega na liberalizacji obrotu transgranicznego. Dodał, że sądową wykładnię norm kolizyjnych w tym zakresie powinien cechować pragmatyzm oraz pewna doza liberalizmu. Zauważył, że zakwestionowanie przez sąd w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku skuteczności oświadczenia o odrzuceniu spadku prowadzi do groźby odmowy uznania wydanego orzeczenia za granicą z powołaniem się na klauzulę porządku publicznego. Za błędne uznał ponadto zapatrywanie, zgodnie z którym czynności dokonywane przed konsulami polskimi poza Polską są na gruncie statutu formy czynnościami dokonanymi w państwach przyjmujących i powinny być oceniane z zastosowaniem norm prawa cywilnego państwa przyjmującego.

M.P.

prawo cywilne procesowe

Koszty egzekucyjne związane z czynnościami komornika w egzekucji z nieruchomości podlegają uwzględnieniu przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji na podstawie postanowienia komornika ustalającego ich wysokość (art. 770 k.p.c.).

(uchwała z dnia 20 października 2010 r., III CZP 71/10, I. Koper, H. Wrzeszcz, D. Zawistowski, OSNC 2011, nr 5, poz. 53; BSN 2010, nr 10, s. 9; Wspólnota 2010, nr 45, s. 43; Rej. 2011, nr 6, s. 175)

Glosa

Justyny Ptak-Głogowskiej, Polski Proces Cywilny 2015, nr 4, s. 657

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka zaznaczyła, że w uzasadnieniu głosowanej uchwały dostrzeżony został problem ustalenia wysokości opłat egzekucyjnych, gdy egzekucja jest prowadzona na rzecz kilku wierzycieli. Wskazała, że orzeczeniu Sądu Najwyższego można zarzucić naruszenie zasady kosztów egzekucji przez uzależnienie przyznania kosztów prowadzonego postępowania od ich ustalenia w postanowieniu wydanym na podstawie art. 770 zdanie trzecie k.p.c. Glosatorka podkreśliła, że Sąd Najwyższy dokonując podziału egzekucji na dwa etapy, tj. prowadzony przez komornika i przez sąd, nie odniósł się do roli sądu w tym postępowaniu.

Autorka wskazała także, że Sąd Najwyższy nie wyjaśnił również, jakie znaczenie procesowe ma uprzednie wydanie postanowienia o ustaleniu wysokości kosztów postępowania egzekucyjnego w świetle możliwości zaskarżenia planu podziału przez strony i uczestników postępowania. Wskazała na istotne znaczenie art. 1023 § 1 k.p.c. i zaznaczyła, że Sąd Najwyższy pominął kwestię, że postanowienie sądu o zatwierdzeniu bądź zmianie i uzupełnieniu projektu planu sporządzonego przez komornika, który jest w istocie planem podziału, zaskarża się zarzutami na plan podziału. Podkreśliła, że głosowana uchwała pomija możliwość prowadzenia postępowania egzekucyjnego z różnych składników majątku i zaspokojenia wierzyciela z innych składników majątku. Konsekwencją tego jest to, że ustalone w postanowieniu koszty egzekucyjne w chwili

sporządzenia planu podziału nie będą należne we wskazanej w postanowieniu wysokości.

W związku z tym autorka uznała za uzasadnioną tezę, że koszty egzekucyjne związane z czynnościami komornika w postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości podlegają uwzględnieniu przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji na podstawie sporządzonego przez sąd planu podziału bez konieczności wydania przez komornika postanowienia ustalającego ich wysokość, a jedynie na podstawie sporządzonego przez komornika projektu planu podziału.

J.S.

*

teza oficjalna

1. Artykuł 602 § 1 zdanie drugie k.c. ma zastosowanie również wtedy, gdy zobowiązany sprzedaje, pod warunkiem niewykonania prawa pierwokupu, wszystkie swoje udziały w dwóch lub więcej spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, co do których zostało ustanowione prawo pierwokupu na rzecz tego samego uprawnionego. Przewidziany w art. 494 § 4 k.s.h. skutek rozciąga się na wszystkie osoby mające status wspólników spółki przejętej w świetle prawa materialnego.

2. W sprawie o ustalenie praw udziałowych w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie występuje po stronie biernej współuczestnictwo konieczne obejmujące pozostałych wspólników i spółkę, oprócz wspólnika, który kwestionuje przysługiwanie powodowi tych praw.

3. Zapłata ceny nie jest przesłanką wykonania prawa pierwokupu.

teza opublikowana w „Polskim Procesie Cywilnym”

W sprawie o ustalenie praw udziałowych w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie występuje po stronie biernej współuczestnictwo konieczne obejmujące pozostałych wspólników i spółkę.

Jest tak m.in. dlatego, że „prawomocny wyrok ustalający w sporze między osobami roszczącymi sobie prawa do określonych udziałów w spółce niewątpliwie wiąże na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. także spółkę”.

(*wyrok z dnia 8 marca 2012 r., III CSK 292/11, K. Zawada, M. Bączyk, D. Dończyk, OSNC-ZD 2013, nr C, poz. 57; Ref. 2013, nr 10, s. 151*)

Glosa

Bartosza Karolczyka i Anny Ciepli, Polski Proces Cywilny 2015, nr 4, s. 665

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorzy zaznaczyli, że chociaż teza orzeczenia dotyczy oceny skuteczności wykonania przez pozwanego prawa pierwszeństwa udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, co nie nastręcza trudności, to skupili się na kwestiach procesowych dotyczących współuczestnictwa koniecznego wspólników i spółki. Wskazali, że opracowanie podzielono na dwie części; pierwsza dotyczy dotychczasowego przebiegu sprawy, druga zaś analizy prawnej tezy. Podkreślili, że istota problemu sprowadza się do ustalenia charakteru stosunku spółki kapitałowej, wskazując, iż podstawą jest stosunek członkostwa, co wyraża się głównie w prawach udziałowych. Glosatorzy poddali szczególnej analizie mocy wiążącej jako przejawu prawomocności materialnej oraz prejudycjalny charakter orzeczeń. Odnosząc się do zasady wyrażonej w art. 365 § 1 k.p.c. i konkludując te rozważania, wskazali, że nie ma przepisu ustawy, który rozszerza na spółkę prawomocność materialną orzeczenia rozstrzygającego spór o własność udziałów, tj. o stosunek członkostwa w spółce.

Następnie autorzy dokonali *case study*, badając, czy orzeczenie między wspólnikami wiąże spółkę. Skonkludowali, że spółka, która nie uczestniczyła w sprawie, nie jest co do zasady związana wyrokiem rozstrzygającym spór o własność udziałów, co ocenili jako mało pożądane z perspektywy pewności obrotu i efektywności wymiaru sprawiedliwości. Jednocześnie zaproponowali, że uniknięcie tego rodzaju skutków jest możliwe przy zastosowaniu instytucji współuczestnictwa i mocy wiążącej orzeczenia o charakterze prejudycjalnym.

Wskazali na duży pragmatyzm prawniczy orzeczenia, jednak wysnuli wątpliwości dotyczące współuczestnictwa, gdyż trudno dostrzec argumenty przemawiające za tym, aby spór o prawa udziałowe ograniczać do aspektu własnościowego, pomijając aspekt korporacyjny. Zaznaczyli, że jedynie przyznanie, że orzeczenie wydane w sporze między współnikami o prawa do udziałów ma moc wiążącą wobec spółki jest mało przydatne dla praktyki. Podkreślili, że wyjaśnienie istoty współuczestnictwa spółki w sporze jest istotne dla praktyki i wymaga wyjaśnienia przez judykaturę.

J.S.

*

Dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym dłużnik złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji świadczeń alimentacyjnych; sąd może oddalić wniosek o nadanie takiemu aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności, jeżeli z jego treści oraz oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w sposób oczywisty wynika, że zostało złożone w celu obejścia prawa.

(uchwała z dnia 4 grudnia 2013 r., III CZP 85/13, H. Pietrzkowski, K. Tyczka-Rote, D. Zawistowski, OSNC 2014, nr 3, poz. 28; BSN 2013, nr 12, s. 14; RiP 2013, nr 26–27, s. 97; Rej. 2014, nr 1, s. 161; NPN 2013, nr 4, s. 99; Rej. 2014, nr 4, s. 168; RiP 2014, nr 28, s. 115)

Omówienie

Feliksa Zedlera w opracowaniu „Odmowa nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wygenerowanemu w celu obejścia prawa. Uwagi na marginesie uchwały Sądu Najwyższego z 4.12.2013 r. (III CZP 85/13)”, Polski Proces Cywilny 2015, nr 4, s. 492

Omówienie ma charakter krytyczny.

Autor zaznaczył, że teza uchwały dotyczy dwóch zagadnień, tj. dopuszczalności nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym dłużnik poddał się egzekucji świadczeń alimentacyjnych, co nie budzi wątpliwości i zostało w rozważaniach pominięte, oraz możliwości od-

dalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, gdy z jego treści oraz oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w sposób oczywisty wynika, że zostało złożone w celu obejścia prawa. Komentator wskazał, że sąd powołał argument natury systemowej, wyłączając automatyzm nadawania klauzuli wykonalności.

Autor podkreślił, że problem kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym był już przedmiotem wielu wypowiedzi doktryny i powinien być ograniczony do kwestii formalnych. Wskazał na brak przepisu wyraźnie lub pośrednio wskazującego na możliwość odmowy przez sąd nadania klauzuli wykonalności. Następnie dokonał wyjaśnienia relacji pojęć działania w celu obejścia prawa, nadużycie prawa procesowego i naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego. Wskazał, że poddanie się egzekucji aktem notarialnym może być jednym ze sposobów obejścia prawa w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego i zobowiązania dłużnika do spełnienia nieistniejącego świadczenia.

Glosator dokonał analizy wskazanej przez Sąd Najwyższy podstawy prawnej, tj. art. 203 § 4 w związku z art. 223 § 2 k.p.c., która może podlegać interpretacji jako norma prawna zakazująca obejścia wyłącznie prawa procesowego. Autor dokonał w tym celu syntetycznego przeglądu procedur, w których w drodze obejścia lub nadużycia prawa można uzyskać sądowy tytuł egzekucyjny stwierdzający nieistniejące roszczenie. Wskazał, że konsekwencją regulacji procesu cywilnego na zasadzie kontradyktoryjnej jest przyjęcie konstrukcji prawnych umożliwiających zainteresowanym podmiotom obronę ich praw przed negatywnymi skutkami prowadzenia egzekucji na podstawie tytułu egzekucyjnego uzyskanego w celu obejścia prawa.

Autor zaznaczył, że ze względu na skutki prawomocności orzeczeń i związanie innych sądów rozważania dotyczące odmowy nadania klauzuli wykonalności na tej podstawie, iż istnieje prawdopodobieństwo, że tytuł egzekucyjny został uzyskany w celu obejścia prawa, mogą dotyczyć tylko tytułów pozasądowych. Jednocześnie podał w wątpliwość to, czy obecna regulacja postępowania o nadanie klauzuli wykonalności stwarza dostateczne gwarancje procesowe umożliwiające rzetelne jej zbadanie. Autor doszedł do wniosku, że zaproponowany przez Sąd Najwyższy kierunek wykładni nie zasługuje na aprobatę, ze względu na to, iż zatwierdzanie przez sąd nadużywania czynności procesowych

i takich tytułów egzekucyjnych jest skutkiem ubocznym postępowania cywilnego. Ponadto rozszerzanie zakresu działania przez sąd z urzędu prowadzi do przewlekłości postępowania, tym bardziej że znane są inne środki procesowe służące obronie praw osób trzecich. Za niecelowe uznał wprowadzenie zmian w zakresie postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przez rozszerzenie kognicji sądu, gdyż stałby się to środkiem kontroli merytorycznej.

Głosę opracowali także M. Muliński (MoP 2014, nr 16, s. 871) oraz P. Telenga (Lex nr 1405240). Orzeczenie omówili w „Przeglądach orzecznictwa” – M. Bączyk (M.Pr.Bank. 2014, nr 10, s. 58) oraz A. Oleszko (Rej. 2015, nr 3, s. 63).

J.S.

*

W razie zwrotu na podstawie art. 102 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, zgłoszonego po wezwaniu do uiszczenia opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego, przewodniczący wzywa ponownie do opłacenia sprzeciwu na podstawie art. 130 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 27 marca 2014 r., III CZP 133/13, M, Bączyk, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSNC 2015, nr 1, poz. 4; BSN 2014, nr 3, s. 8; Prok. i Pr. 2015, nr 4, wkładka, poz. 46; Rej. 2014, nr 4, s. 164)

Głosa

Michała Krakowiaka, Monitor Prawniczy 2015, nr 21, s. 1158

Autor glosy wskazał, że Sąd Najwyższy w omawianej uchwale oparł swoje stanowisko na przywołanym w uzasadnieniu poglądzie wyrażonym we wcześniejszych orzeczeniach, zgodnie z którym w każdym wypadku po oddaleniu, odrzuceniu lub zwrocie wniosku strony reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika o zwolnienie od kosztów sądowych otwiera się stronie na nowo termin do uiszczenia opłaty. W konsekwencji złożenie kolejnego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, po do-

konaniu zwrotu wcześniejszego wniosku na podstawie art. 102 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 – dalej „u.k.s.c.”) w ciągu terminu do uiszczenia opłaty wyznaczonego w skierowanym do pełnomocnika wezwaniu, ponownie wyłącza obowiązek uiszczenia opłaty, natomiast aktualizuje obowiązek orzeczenia przez sąd o zasadności zgłoszonego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych.

Zdaniem glosatora, jest to pogląd nietrafny, gdyż pomija treść art. 112 ust. 2 i 3 u.k.s.c. We wskazanym przepisie ustawodawca ograniczył zakres jego działania wyłącznie do sytuacji, w której wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych zgłoszony przed upływem terminu do opłacenia pisma został oddalony, zatem merytorycznie rozpoznany przez sąd. Przepis ten nie dotyczy przypadku, w którym wniosek strony został odrzucony lub zwrócony. Oddalenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych następuje w razie braku podstaw materialnych przewidzianych w art. 102 ust. 1 i art. 103 u.k.s.c. oraz w razie wystąpienia przesłanki negatywnej przewidzianej w art. 109 ust. 2 u.k.s.c. Sąd odrzuca wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w przypadku opisanym w art. 107 ust. 2 u.k.s.c., natomiast przewodniczący zwraca wniosek w razie jego braków formalnych, w tym niezłożenia oświadczenia majątkowego lub nieusunięcia jego braków, stosownie do art. 130 § 2 k.p.c. W cenie autora, ustawodawca rozróżnił sytuacje dotyczące oddalenia, odrzucenia i zwrotu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i wobec tego nie ma żadnych podstaw do rozszerzania działania art. 112 ust. 2 i 3 u.k.s.c. na przypadki inne niż oddalenie wniosku.

Glosator wskazał również, że Sąd Najwyższy w omawianej uchwale trafnie wskazał, iż art. 112 u.k.s.c. nie określa trybu postępowania w przedmiocie uzupełnienia braków fiskalnych pisma w razie zwrotu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, zatem zastosowanie ma art. 130 k.p.c. Pomimo to, Sąd Najwyższy wyprowadził nieuzasadniony wniosek, że w każdym przypadku po zwrocie otwiera się stronie na nowo termin do uiszczenia opłaty, tak jak ma to miejsce po oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. W tym aspekcie dla komentatora nie stanowi argumentu stwierdzenie, że przeciwnie stanowisko prowadziłoby do nadmiernego rygoryzmu. W interesie strony jest prawidłowe złożenie

wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, w szczególności gdy strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, lub uzupełnienie jego braków w terminie i nie można tu mówić o rygorystycznym postępowaniu, lecz o normalnym jego toku.

R.N.

*

Umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela – banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności – niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji.

(uchwała z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, I. Gromska-Szuster, A. Górski, K. Pietrzykowski, OSNC 2015, nr 12, poz. 137; OSP 2015, nr 11, poz. 105; BSN 2015, nr 2, s. 7; Rej. 2015, nr 3, s. 204)

Glosa

Michała Krakowiaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2015, nr 11, poz. 105

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że postępowanie klauzulowe kończy się z chwilą uwzględnienia wniosku, a nie uprawomocnienia się postanowienia. Odmówił natomiast trafności poglądu o dopuszczalności stosowania art. 203 § 2 k.p.c. w postępowaniu egzekucyjnym. Przypomniał, że zasada dyspozycyjności jest najmocniej realizowana w postępowaniu egzekucyjnym, a wniosek wierzyciela o umorzenie tego postępowania wiąże bezwzględnie organ egzekucyjny. Nie zgodził się z tezą o braku znaczenia różnicy terminologicznej polegającej na tym, że w art. 825 pkt 1 k.p.c. stanowi się o żądaniu wierzyciela umorzenia egzekucji, a nie o cofnięciu przez niego wniosku egzekucyjnego. Dodał, że w postępowaniu egzekucyjnym brakuje uzasadnienia dla dążenia do zapobieżenia sytuacji manipulowania przez wierzyciela terminami przedawnienia roszczenia ze względu na całkowicie różne cele

postępowania rozpoznawczego i postępowania egzekucyjnego. W konkluzji podniósł, że próba stosowania art. 203 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. wprost w postępowaniu egzekucyjnym w istocie prowadzi do korygowania przez Sąd Najwyższy przepisów prawa materialnego o przedawnieniu.

M.P.

*

1. Strony, które poddały spór pod rozstrzygnięcie stałego sądu polubownego zgodnie z jego regulaminem, mogą zmieniać postanowienia tego regulaminu (art. 1161 § 3 zdanie drugie i art. 1184 § 1 k.p.c.). W takiej sytuacji sąd polubowny może odmówić przyjęcia sprawy do rozpoznania (art. 1168 § 2 k.p.c.).

2. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego o sądzie polubownym (arbitrażowym) mają odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu przed sądem polubownym drugiej instancji.

3. Rozpoznanie sprawy i wydanie wyroku sądu polubownego w jednej instancji, mimo ustalenia przez strony, że postępowanie będzie obejmowało dwie instancje, uzasadnia uchylenie tego wyroku (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.).

(wyrok z dnia 20 marca 2015 r., II CSK 352/14, K. Strzelczyk, M. Szulc, K. Weitz, OSP 2015, nr 11, poz. 104; BSN 2015, nr 5, s. 19)

Glosa

Konrada Czecha, Orzecznictwo Sądów Polskich 2015, nr 11, poz. 104

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor zajął stanowisko, że arbitrzy powinni być w reżimie instytucjonalnego arbitrażu uprawnieni do zignorowania, ewentualnie wyperswadowania stronom, takich postanowień, które zagrażają rzetelności lub efektywności planowanego postępowania arbitrażowego. Dodał jednak, że po ukonstytuowaniu się sądu arbitrażowego dysponuje on bardziej prawem do podjęcia próby „wyperswadowania” stronom niektórych rozwiązań wynegocjowanych bez jego udziału, niż możliwością ich

dyskrecjonalnego niezastosowania. Podniósł, że zawarcie przez strony dwuinstancyjnej klauzuli arbitrażowej przeczyło idei wyboru arbitrażu jako metody rozwiązywania sporów powstających w związku z umową. Zauważył, że istniała możliwość sanowania patologicznej klauzuli arbitrażowej przez przeprowadzenie postępowania w drugiej instancji z zastosowaniem przepisów prawa arbitrażowego. Zgłosił również sugestie co do sposobu negocjowania klauzul arbitrażowych.

M.P.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2016, NR 1

Przepis art. 788 § 1 k.p.c. ma zastosowanie w razie przejścia uprawnienia lub obowiązku w wyniku przekształcenia przedsiębiorcy w spółkę kapitałową (art. 551 § 5 i art. 584² § 1 k.s.h.).

(uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 106/14, T. Ereciński, J. Gudowski, K. Weitz, OSNC 2016, nr 1, poz. 1)

*

Sprawa z powództwa producenta rolnego – rolnika prowadzącego działalność wytwórczą w zakresie produkcji zwierzęcej – przeciwko przedsiębiorcy o roszczenie wynikające z umowy kontraktacji jest sprawą gospodarczą.

(uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 108/14, T. Ereciński, J. Gudowski, K. Weitz, OSNC 2016, nr 1, poz. 2)

*

W sprawie o ustalenie nieistnienia obowiązku alimentacyjnego pozwany nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

(uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 110/14, T. Ereciński, J. Gudowski, K. Weitz, OSNC 2016, nr 1, poz. 3)

*

Gminie przysługuje prawo pierwokupu na podstawie art. 109 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomo-

mościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 518 ze zm.) w przypadku sprzedaży niezabudowanej nieruchomości nabytej w drodze decyzji o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przyznanego na podstawie art. 7 ust. 1, 2 i 3 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279 ze zm.), w prawo własności nieruchomości.

(uchwała z dnia 6 marca 2015 r., III CZP 111/14, M. Romańska, A. Owczarek, D. Zawistowski, OSNC 2016, nr 1, poz. 4)

*

Bieg terminu przedawnienia roszczenia współmałżonka o zwrot świadczenia dokonanego z majątku wspólnego z przekroczeniem zakresu zwykłego zarządu tym majątkiem rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., niezależnie od tego, czy osoba trzecia wyznaczyła uprawnionemu małżonkowi termin na potwierdzenie umowy (art. 37 § 2 k.r.o. w brzmieniu przed dniem 20 stycznia 2005 r.), jak również od tego, kiedy małżonek ten dowiedział się o czynności ani kiedy odmówił jej potwierdzenia.

(wyrok z dnia 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, D. Zawistowski, J. Górski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2016, nr 1, poz. 5)

*

Umowa poręczenia za długi zakładu opieki zdrowotnej może być uznana za czynność prawną mającą na celu zmianę wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 217 ze zm.). Do jej skuteczności niezbędna jest zgoda organu założycielskiego zadłużonego zakładu.

(wyrok z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 111/14, M. Bączyk, A. Piotrowska, B. Ustjanicz, OSNC 2016, nr 1, poz. 6)

*

Przewidziany w art. 401 § 1 zdanie trzecie k.s.h. termin zgłoszenia żądania uzupełnienia porządku obrad najbliższego walnego zgromadzenia

madzenia akcjonariuszy biegnie od dnia zgłoszenia tego żądania zarządowi spółki do końca dnia poprzedzającego dzień zgromadzenia. Niezbędnym elementem takiego żądania jest jego uzasadnienie lub dołączenie projektu proponowanej uchwały.

(wyrok z dnia 9 stycznia 2015 r., V CSK 180/14, M. Bączyk, A. Piotrowska, B. Ustjanicz, OSNC 2016, nr 1, poz. 7)

*

Na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji, którym odrzucono wnioszek o zawezwanie do próby ugodowej, skarga kasacyjna nie jest dopuszczalna.

(postanowienie z dnia 14 stycznia 2015 r., I CZ 84/14, T. Wiśniewski, W. Katner, H. Wrzeszcz, OSNC 2016, nr 1, poz. 8)

*

Jeżeli na skutek umieszczenia na portalu internetowym określonej treści (wpisu, obrazu lub dźwięku) doszło do naruszenia dóbr osobistych, osoba dotknięta tym naruszeniem może żądać od osoby, której zachowanie umożliwiło rozpowszechnienie tej treści, aby zawiadomiła podmiot zarządzający portalem, że zamieszczona na nim treść narusza jej dobra osobiste.

(wyrok z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 747/13, H. Pietrzkowski, K. Tyczka-Rote, J. Grela, OSNC 2016, nr 1, poz. 9)

*

W razie zawarcia umowy spółki jawnej w zwykłej formie pisemnej, w której wspólnik zobowiązał się do wniesienia tytułem wkładu własności nieruchomości, konieczne jest zawarcie – po zarejestrowaniu spółki – odrębnej umowy w formie aktu notarialnego przenoszącej własność tej nieruchomości na rzecz spółki.

(postanowienie z dnia 14 stycznia 2015 r., II CSK 85/14, H. Pietrzkowski, K. Tyczka-Rote, J. Grela, OSNC 2016, nr 1, poz. 10)

Przeniesienie własności gruntu zajętego pod drogę publiczną jest dopuszczalne tylko między podmiotami wymienionymi w art. 2a ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 260) i tylko wtedy, gdy następuje zmiana przynależności drogi publicznej do określonej kategorii, o których mowa w art. 2 ust. 1.

(postanowienie z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 315/14, M. Wysocka, A. Kozłowska, K. Strzelczyk, OSNC 2016, nr 1, poz. 11)

*

Artykuł 145 § 2 zdanie drugie k.c. ma zastosowanie także wtedy, gdy potrzeba ustanowienia drogi koniecznej jest następstwem nabycia na podstawie decyzji administracyjnej własności nieruchomości powstałej w wyniku podziału.

(postanowienie z dnia 16 stycznia 2015 r., III CSK 147/14, D. Dończyk, Z. Kwaśniewski, M. Szulc, OSNC 2016, nr 1, poz. 12)

*

Jeżeli umowa o udzielenie licencji na używanie wzoru wspólnotowego nie określa zakresu terytorialnego, licencjodawca ma prawo korzystania z wynalazku w takim zakresie jak licencjodawca (licencja pełna).

(wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., IV CSK 225/14, W. Katner, A. Górski, B. Mysza, OSNC 2016, nr 1, poz. 13)

*

Wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym bez wniosku powoda (art. 484¹ k.p.c.) nie powoduje nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., jeżeli pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 153/14, A. Piotrowska, M. Romańska, K. Weitz, OSNC 2016, nr 1, poz. 14)

1. Do oświadczenia, o którym mowa w art. 24 § 1 k.c., nie ma zastosowania art. 78 § 1 k.c. Forma tego oświadczenia nie oznacza wyłącznie formy przewidzianej do dokonywania czynności prawnych.

2. Oświadczenie, o którym mowa w art. 24 § 1 k.c., dokonane w formie listu kierowanego do pokrzywdzonego, powinno umożliwiać identyfikację osoby składającej to oświadczenie także wtedy, gdy nie zostało podpisane.

(wyrok z dnia 28 stycznia 2015 r., II CSK 292/14, K. Tyczka-Rote, D. Dończyk, A. Owczarek, OSNC 2016, nr 1, poz. 15)

INFORMACJE

Dariusz Zawistowski, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej, został Przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa. Dotychczasowy Przewodniczący, Roman Hauser, został wybrany na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego i złożył rezygnację z tej funkcji z dniem 6 listopada 2015 r.

Naszemu Koledze serdecznie gratulujemy i życzymy owocnej pracy dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

*

W dniu 27 listopada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa „Zaskarżalność orzeczeń i instancyjność postępowań sądowych w świetle Konstytucji”. Jej celem była ocena stanu oraz wpływu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na kształt i sprawność systemu środków zaskarżenia w postępowaniach sądowych.

W konferencji liczny udział wzięli sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej z Prezesem Sądu Najwyższego Tadeuszem Erecińskim na czele, a jeden z referatów przygotowała i wygłosiła sędzia Marta Romańska.

Konferencji patronowała Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego, Prezes Trybunału Konstytucyjnego oraz Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Dane statystyczne – listopad 2015 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	2114	333	317	-	22	2	45	-	212	37	2130
3.	CZP w tym:	29	11	15	12	-	-	-	-	-	3	25
	art. 390 k.p.c.	23	10	14	11	-	-	-	-	-	3	19
	skład 7-miu	5	1	1	1	-	-	-	-	-	-	5
	pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
4.	CZ	106	38	39	-	26	1	8	-	-	4	105
5.	CO w tym:	13	63	66	-	9	-	-	-	-	57	10
	art. 401 k.p.c.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	art. 45 i 48 k.p.c.	13	63	66	-	9	-	-	-	-	57	10
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	148	25	30	-	2	-	-	-	13	15	143
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	2410	470	467	12	59	3	53	-	225	116	2413

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	12
Głosy	26
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2016, nr 1	52
Informacje	57
Dane statystyczne	58

